

XXIV Regaty Klubu Żeglarskiego SZKWAŁ

Nie wiadomo kiedy ten czas upłynie... Tegoroczne regaty odbyły się 25 lat po pierwszych. Pandemia spowodowała, że w tytule widnieje inna liczba.

Ryszard Golański

W 1999 roku namówiłem Pawła Susłowskiego do zorganizowania wspólnego wyjazdu na Wielkie Jeziora Mazurskie lekarzy-żeglarzy z łódzkiej Izby Lekarskiej. Tak zaczęła się historia Rajdu Żeglarskiego OIL. Dwa lata później zorganizowaliśmy jesienne spotkanie braci żeglarskiej – Wieczór z Szantami. Trzy lata później powołaliśmy Klub Żeglarski SZKWAŁ przy OIL w Łodzi. Paweł został jego komandorem i pełnił tę funkcję przez 15 lat. Jest to jedyny tego rodzaju klub w Polsce. Te kilka słów historii były, moim zdaniem, konieczne z racji pięknego jubileuszu.

Tegoroczne spotkanie na wodzie miało miejsce, tradycyjnie, w ostatni weekend maja – 22-26.

Do współzawodnictwa zgłosiło się 20 sterników z załogami. Podstawową klasą jachtów była Antila. Właśnie w tej klasie zorganizowaliśmy regaty o puchar Prezesa OIL w Łodzi. Łódki wypożyczaliśmy w Pieknej Górze, bazą była przystań Piękny Brzeg na Świącajtach. Regaty odbywały się w dwóch klasach. Oprócz wspomnianego Pucharu Prezesa OIL w klasie Antila, na jachtach Antila 27 i 26cc, można było się także zmierzyć w klasie open. Startowały dwie łódki: Maxus i Antila 24.

Jednym z warunków sukcesu regat jest pogoda. Tym razem była żeglarska – wiatr i słońce. Wiała „trójka”, więc nie było marudzenia. Trasa wyścigu była nieco inna niż poprzednie. Była dłuższa, dlatego stawka jachtów bardzo się rozciągnęła na jeziorach Świącajty i Mamry. Jak zwykle miejscem ważnym dla kolejności była Brama Kalska – przesmyk między jeziorami. Walka o zwycięstwo toczyła się prawie do samego końca, a dwie czołowe łódki znacznie wyprzedziły konkurentów.

Ostatecznie jako pierwsza linię mety przeplłynęła załoga, w której sternikiem był Paweł Tranda, kolejną ekipa Pawła Susłowskiego. Swoją żeglarską klasę potwierdził Paweł Kuźniak, trzykrotny zwycięzca naszych regat, który na znacznie mniejszym jachcie – Antili 24 przyplłynął jako trzeci. W klasie Antila trzecie miejsce zajął Jarosław Koneczny. Mimo, że typy łódek są takie same, to różnią się one swoją „nautycznością”. Są w różnym wieku i różnią się co do jakości wykonania i ożaglowania, dlatego zawsze przed regatami

dokonujemy losowania jachtów, aby wyrównać szanse.

Nieodłączną częścią każdego rajdu są wspólne wieczory przy ognisku. Pogoda w tym roku była pod tym względem łaskawa. Amatorzy szantowania mogli to robić do późnych godzin nocnych. Przystań Piękny Brzeg zapewnia ku temu dobre warunki, dlatego po wodzie jeziora Świątajty długo niosły się melodie i słowa żeglarskich i marynarskich pieśni.

Nasze mazurskie spotkania to spotkania grupy przyjaciół, atmosfera jest świetna, nie ma animozji ani sporów. Nie oznacza to, że sternicy przechodzą bez reakcji nad błędami kolegów. Zdarzył się protest i po jego uznaniu – dyskwalifikacja jednej z załóg. Nie wpłynęło to na atmosferę wieczoru kapitańskiego i ceremonii wręczenia nagród. Cieszy udział w rajdzie młodych sterników i załóg.

Serdecznie dziękuję Pawłowi Susłowskiemu i Michałowi Bobrskiemu za pomoc w zorganizowaniu regat; Wojciechowi Retkiewiczowi za przygotowanie map i propozycji trasy regat. Podziękowanie kieruję także do kolegów i koleżanek z zaprzyjaźnionego klubu Szanta z Wielunia. Bez waszej gitarowej gry i liderowania śpiewom inaczej by wyglądały nasze wieczory.

Zwycięzca regat otrzymał puchar przechodni Klubu SZKWAŁ. Puchar Prezesa ORL zostanie wręczony zwycięskiemu sternikowi i jego załodze podczas wrześniowego posiedzenia Rady.

Uroczysty Wieczór z Szantami z okazji 25-lecia regat zaplanowaliśmy 4 października – uświetnią go Andrzej Korycki i Dominika Żukowska.

Ryszard Golański

Komandor Klubu Żeglarskiego SZKWAŁ

Wyniki XXIV Regat o Puchar Prezesa ORL

1. Paweł Tranda,
2. Paweł Susłowski,
3. Jarosław Koneczny,
4. Wiesław Świętosławski,
5. Wojciech Retkiewicz,
6. Łukasz Zgoda,

7. Andrzej Piotrowski,
8. Michał Bobrski,
9. Andrzej Staszewski,
10. Bartosz Chlebanowski.

Pełne wyniki w zakładce SZKWAŁ na stronie OIL Łódź.

Autor: Jacek Golański

Panaceum 7-8/2024